



Przedszkole daltońskie

PROGRAM ADAPTACYJNY

Adaptacja - dlaczego
taka ważna?

Adaptują się nie tylko dzieci ale też rodzice.

Stres adaptacyjny związany z nowym okresem w życiu dziecka jest normalny i potrzebny do rozwoju.

Staramy się uświadomić rodzicom, że rozwój człowieka polega na radzeniu sobie z trudnością które w życiu spotykamy. Bez nich (trudności) nie byłoby rozwoju. Jedną z takich jest pójście do przedszkola. Żeby jednak trudność nie przeciążyła dziecka musi ono być do przedszkola wcześniej przygotowywane.

W zakresie samoobsługi, głównie załatwianie potrzeb fizjologicznych.

Dziecko nie powinno być też przemęczone. Jeśli chodzi do żłobka powinno przed pójściem do przedszkola mieć przerwę – dorosły też przecież ma prawo do urlopu, co dopiero dziecko. Jeśli do żłobka nie chodzi, warto pójść z dzieckiem na plac zabaw w którym zostanie chwile samo czy np. na warsztaty.



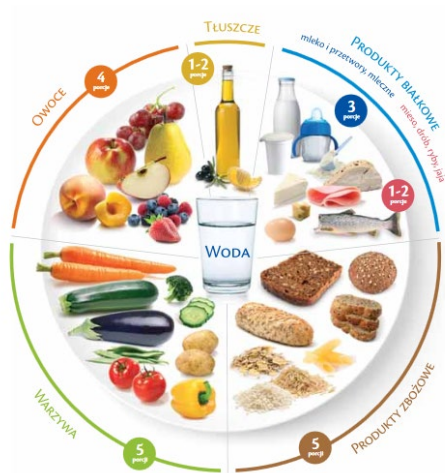
To w rękach i głowach rodziców jest dobre przygotowanie dziecka do tego etapu.

Wyznaczanie granic jest bardzo ważne, bez nich dziecko jest zagubione jak statek dryfujący bez kapitana po morzu. Dlatego rodzic powinien, jeśli nie zrobił tego wcześniej, wprowadzać takie regulacje. Należy pamiętać, że płacz nie jest niczym złym. Często niepotrzebnie uspokajamy dziecko mówiąc „nie płacz już”. Płacz jest reakcją na stres. Adrenalina która trafia podczas stresu do mięśni szuka ujścia. Podczas płaczu pracuje przepona, a więc w naturalny sposób uwalnia się „spala” adrenalina, która gdyby pozostała w mięśniach robiłaby dużą krzywdę w organizmie. Dzieci zwykle nie płaczą długo. Rodzic może zadzwonić w każdej chwili do przedszkola, jeśli ma niepokój o dziecko, i dopytać o nie.

Ważne jest by czytać jadłospis.

Gdy rodzic wie co dziecko w przedszkolu je ☺, podnosi to jego poziom poczucia bezpieczeństwa. Łatwiej jest mu być wiarygodnym, przed dzieckiem, gdy mówi: „ tu Ci będzie dobrze”. Dziecko pozawerbalnie odczuwa lęk i z wielką łatwością

odczyta też niespójność tego co rodzic mówi , a co czuje.



Dobrze przeżyta adaptacja rodzica na tym etapie daje lepsze i szybsze efekty w adaptacji dziecka.

Etapy adaptacji



I. Preadaptacja

- przygotowanie dziecka przez rodzica do pójścia do przedszkola opisane we wstępie

II. Adaptacja sierpniowa

- Spotkanie z rodzicami bez dzieci
- Dzieci biorą udział w ok. godzinnych spotkaniach z nauczycielem w Sali , których celem jest wstępne rozeznanie przestrzeni i krótki , a intrygujący kontakt z przedszkolem ; Rodzice w tym czasie są w pobliżu na terenie przedszkola i biorą udział w krótkich pogadankach nt. metod pracy w naszym przedszkolu w szczególności Planu Daltońskiego i rozwoju dziecka .



III. Adaptacja właściwa IX trwa ok. miesiąca (u każdego dziecka przebiega inaczej)

- W miarę możliwości dobrze jest odbierać dziecko, przez pierwsze dni, po zakupie tj. ok. 11:15-11.30 by do minimum ograniczyć przemęczenie organizmu. Jednak okresu tego nie można przedłużać by z kolei dziecko „nie wyuczyło się”, że „po zakupie idę do domu”. To rodzic musi wyczuć czy dziecku to jeszcze służy czy już nie.
- Rodzice żegnają się z pociechami w korytarzy/szatni , nie wchodzą do sali! by dzieci, które już się uspokoiły i bawią się, widząc inną mamę/tatę , nie musiały przeżywać stresu, że ich mama nie przyszła lub już wyszła.

- Przytulanka (nawet nasączona zapachem perfum mamy) przez okres wrzeźnia chyba, że dziecko wcześniej z niej zrezygnuje. Zabawki są w przedszkolu, nie przynosimy zabawek. To bardzo ważne dla dobrego przeżycia okresu sensorywnego „ moje”, by w przyszłości nie zazdrościło i umiało się dzielić .
- Ze względu na to, że niektóre dzieci mają tendencję uciekać – gonić mamę, zamykamy drzwi do sali
- W okresie adaptacyjnym pomoc nauczyciela odbiera dziecko od rodzica i odprowadza je do sali
- Codzienne sprawdzanie informacji wywieszanych przez nauczycieli na gazetce
- Korzystanie z konsultacji cotygodniowych by na bieżąco śledzić postęp w adaptacji (trudno nauczycielowi, który jest w grupie i który musi opiekować się innymi dziećmi wychodzić do rodzica by udzielać informacje – to jest po prostu niebezpieczne).



- W sytuacjach w których wystąpią jakiegokolwiek trudności niezwłocznie będziemy informować by jak najszybciej zaradzić problemowi.

IV. Post adaptacja po chorobach

- Choroba w pierwszych miesiącach dziecka jest nieunikniona, nie wynika z małej odporności ale z tego, że organizm dziecka potrzebuje odpocząć wtedy włącza tryb „choroba” (podwyższona temperatura, katar - wirusy są wszechobecne, ale nie obciążony nadmiernie organizm sobie z nimi radzi w momencie przesilenia przestaje sobie radzić – to zdrowa reakcja choć efektem jest choroba).
- Ważne aby dać wtedy możliwość wyleżeć się dziecku w domu.
- Konsekwencją choroby bywa cofnięcie się w adaptacji jednak jeśli choroba nie trwa dłużej niż tydzień problemy adaptacyjne utrzymują się później niedługo i są o znacznie mniejszym nasileniu.

Opracowanie:

mgr Klaudia Sobecka-Szcześniak
pedagog, logopeda dyplomowany